

R. Łyczywek

Życie i sprawy adwokatury : myśli - aforyzmy XXXI

Palestra 20/11(227), 73-75

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w procesie zaś oskarżają jedynie najemni prokuratorowie.

Omawiana publikacja, niezależnie od wartości poznawczych, ma walor zupełnie wyjątkowy: umożliwia obcowa-

nie z żywą, pulsującą historią, wzrusza i przypomina postacie obrońców zasługujących na nasze uznanie i pamięć.

adw. Jerzy Zaniemojski

ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli — aforyzmy) *

XXXI

Pełna niezawistość jest życiowym warunkiem działalności adwokackiej.

(ETTINGER)

Ten, kto chce być zdolny do wykonywania w sposób należyty zawodu, zawsze musi wiedzieć o wiele więcej, niż tego wymaga sam zawód.

(FEUERBACH)

Zawód adwokacki powinien prowadzić do zaszczytów, a nie do majątku.

(CAMUS)

Prawdziwy szacunek dla obrońcy budzi szczególnie staranny i ofiarny sposób wykonywania przez niego obrony zleconej z urzędu.

(SASKI)

Kol. D. twierdzi, że każdy adwokat ma takich klientów, na jakich zasługuje. Przy pewnym komentarzu jest to bliskie prawdy.

(GRODZKI)

By oznaczyć, jak subtelne lub jak niedołęzne z natury są nawet najroztropniejsze mózgi, trzeba zwrócić uwagę na to, w jaki sposób pojmują i przedstawiają poglądy swych przeciwników.

(NIETZSCHE)

Do najważniejszych zadań doradztwa prawnego należy unikanie jakichkolwiek beznadziejnych poczynań.

(GRASSBERGER)

Zaden objaw życzliwości i grzeczności w stosunku do każdego człowieka nie tylko nie godzi w autorytet sądu, ale przeciwnie, sąd uzyskuje dzięki nim większy szacunek i uznanie.

(MURZYNOWSKI)

*. Poprzednie zestawy zamieszczone są w numerach „Palestry” z 1973, 1974, 1975 i 1976 r. Zaznacza się przy tym, że w nrze 8—9 „Palestry” z 1976 r. w przypisku na str. 90 zamiast tekstu „XVIII, a nie XVII” powinno być: „XXVIII, a nie XXVII”.

Nie czynić niczego, nie mówić niczego, co nie odpowiadałoby wymaganiom najstaranniejszej delikatności.

(BOURDILLON)

Nie doświadczamy na świecie niczego nowego, tylko coraz inni ludzie te same doświadczenia robią.

(PFEFFEL)

Nie ma głupstwa, którego by nie uczył i nie bronił jakiś filozof.

(CYCERON)

Moment rzekomej dobrej wiary i przygotowania sobie zawczasu rzetelnych motywów powtarza się w historiach wielu oszustw. Pozory dobre i złe cudownie splatają się z sobą, a potem u widzów wywołują wręcz przeciwne osądy.

(IRZYKOWSKI)

Polemika to wyjątkowo udany sposób rozjaśniania myśli.

(DOSTOJEWSKI)

Nie ma postępu bez herezji.

(HIRSCHFELD)

W domu powieszono nie mówi się o stryczku. A w domu kata?

(LEC)

Nie znajdując nowych myśli, szukali nowych zwrotów i mówili nie myśląc — jak ludzie, którzy przezwijając powietrze udają, że jedzą, lubo giną z głodu.

(VOLTAIRE)

Poważna choroba albo śmierć przynoszą taką samą reklamę lekarzowi, jak powieszenie przynosi reklamę adwokatowi, który bronił powieszono.

(SHAW)

Przemawiając z czyjegoś ramienia, nie doprowadzaj go do wzruszenia ramionami.

(BRUDZIŃSKI)

Wartość wykształcenia objawia się najwyraźniej wtedy, gdy wykształceni wypowiadają się w sprawie, która leży poza sferą ich wykształcenia.

(KRAUS)

Jakże nieporównany wdzięk mają na ogół dzieci, zanim się nauczą tańczyć! (Coleridge) — i jak podobnie rzecz się ma z dorosłymi, zanim ich nauczą tańczyć!

(SASKI)

Każdy ma skłonność do sądzenia o wszystkim, ale rozsądny człowiek tę skłonność hamuje. Sądzi tylko o tym, co dobrze zna i pamięta, że tego, co wie, jest mało, a tego, czego nie wie — bardzo wiele.

(DIDON)

Wtedy ma człowiek prawo wypowiedzieć sąd o złej stronie dzieła, gdy poznał jego dobrą stronę.

(SCHILLER)

W młodości myślimy, że minimum, którego spodziewać się możemy po ludziach, to sprawiedliwość. W dojrzałym wieku przekonujemy się, iż jest to maksimum.

(ESCHENBACH)

Wybrał R. Łyczyszek

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. Uchwały Prezydium NRA

1.

**Uchwała
Prezydium NRA z dnia 29 lipca 1976 r.
o zmianie uchwały w sprawie ustanowienia nagrody
imienia adw. Stanisława Garlickiego ***

Prezydium NRA na posiedzeniu w dniu 29 lipca 1976 r. postanowiło nadać następujące brzmienie uchwale z dnia 27 września 1973 r. w sprawie ustanowienia nagrody imienia adw. Stanisława Garlickiego:

§ 1

Nagroda imienia adw. Stanisława Garlickiego jest przyznawana za najlepsze opracowania z zakresu prawa cywilnego lub procedury cywilnej, mające istotne znaczenie dla pracy w zawodzie adwokata, opublikowane przez adwokata lub aplikanta adwokackiego w „Palestrze” lub w innym periodyku prawniczym albo wydane w formie książkowej, skryptu itp.

§ 2

Nagroda przyznawana jest raz na trzy lata za publikacje z okresu minionego trzylecia.

§ 3

Wysokość nagrody wynosi 15.000 zł. Nagroda może być dzielona według uznania komisji.

§ 4

Nagrodę przyznaje komisja w składzie:

- 1) prezes Naczelnej Rady Adwokackiej,
- 2) naczelny redaktor „Palestry”,
- 3) kierownik Ośrodka Badawczego Adwokatury.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

* Tekst uchwały zamieszczono w „Palestrze” z 1973 r. nr 11, s. 109.